

PAMIĘCI IRENEUSZA RYBAKA

Otrzymaliśmy list od pani Janiny Rybakowej z Warszawy. Dołączyła do niego życiorys męża oraz nekrolog. W liście czytamy:

Zostawił niedokończone wspomnienia z lat dziecińczych dla Korzeni, które po uporządkowaniu prześlę w późniejszym terminie.

Jestem wdzięczna, że Pan chce uczcić Jego pamięć w Korzeniach, o których wciąż myślał i mówił.

Życiorys inż. Ireneusza Kazimierza Rybaka

Urodziłem się dnia 28.08.1909 r. w Kamienicy Polskiej k. Częstochowy. Do szkół uczęszczałem w Łodzi - ukończyłem średnią Szkołę Handlową, złożyłem eksternistyczny egzamin dojrzałości, Państwową szkołę Piwowarską w Krakowie i Wyższą Szkołę Piwowarską w Pradze Czeskiej oraz uzyskałem dyplom inżyniera na Politechnice Warszawskiej.

Służba wojskowa oraz uczestnictwo w wojnie w 1939 r. w szeregach 3 Pułku Ułanów Śląskich.

W r. 1940 zaprzysiężony zostałem w Klasztorze Jasnogórskim do organi-



*Ireneusz Kazimierz Rybak
28 VIII 1909 - 3 III 2000*

zacji ZWZ (Związek Walki Zbrojnej). Rotę przysięgi odbierał „Grot” Stefan Rowecki.

W tym samym roku otrzymałem pracę w Zagłębiu Dąbrowskim, gdzie nawiązałem konspiracyjny kontakt z BiP Armii Krajowej. Dowódcą tego rejonu był płk. Zygmunt Janke „Walter”

We wrześniu 1945 r. zostałem wraz z innymi członkami AK zaaresztowany przez UB i skazany na 5-letnie więzienie, które odbywałem w Katowicach i w Mysłowicach.

Po uzyskaniu wolności, praca w instytucjach związanych z przemysłem fermentacyjnym.

Praca w zawodzie 52 lata, doczekałem się 50-lecia pożycia małżeńskiego - Złote Gody.

Wychowaliśmy z żoną dwoje dzieci: syna i córkę, które ukończyły Politechnikę Warszawską i doczekaliśmy się troje wnucząt.

Ireneusz Rybak

Wspomnienie

Z dużym opóźnieniem dotarła do mnie wiadomość o śmierci Ireneusza Rybaka, naszego rodaka, wielkiego orędownika „Korzeni”. Winniśmy być dumni, że reprezentował nasza społeczność. Wyrażamy żal, że nie uczestniczyliśmy w jego pogrzebie. Byliśmy mu to winni, jako mieszkańcy Kamienicy Polskiej.

Ireneusz Rybak reprezentował najszlachetniejsze pokolenie kamieniczian - poświadczył naszą tożsamość w najtrudniejszych dla ojczyzny momentach historii. Ceniłem sobie jego zdanie, korespondencja z panem Ireneuszem była intelektualną przygodą i wyzwaniem. Różniliśmy się czasem w kwestiach politycznych, ale łączyła nas jedna idea: Kamienica Polska. Miejsce wyjątkowe, w którym żyli niepospolici ludzie.

Pan Ireneusz zobowiązał mnie do kontynuacji pisma, gdy rozważałem możliwość zaprzestania działalności wydawniczej. To był jego testament.

Zamieszczamy obok nekrolog, w którym wymienione jest miejsce urodzenia Pana Ireneusza. To zobowiązanie dla tych, którzy odwiedzą kiedyś cmentarz w Warszawie. Złożymy tam kwiaty od „Korzeni”.

Groby kamieniczian rozsiane są po całej Polsce. W Warszawie spoczywają prochy kamieniczana, który zaświadczył swym życiem, że nie zmarnował szansy danej przez Stwórcę: wybrał właściwą drogę życia.

Cześć Jego Pamięci!

*W imieniu „Korzeni”
Andrzej Kuśnierczyk*

**W dniu 3 marca 2000 roku zmarł w Warszawie
przeżywszy 91 lat**

Ś. P. Ireneusz Rybak

**ur. w Kamienicy Polskiej
ps. „Piskor”, „Piwowar”**

**Wieloletni pracownik przemysłu piwowarskiego.
Ułan 3-go Pułku Ułanów Śląskich - Tarnowskie Góry.
Żołnierz września 1939 r., ZWZ, BIP AK Okręgu Śląsk,
więzień okresu stalinowskiego,**

**Weteran Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny.
Odznaczony m.in. Krzyżem Armii Krajowej z Londynu,
medalem „Za udział w wojnie obronnej 1939 r.”,
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.**

**Nabożeństwo żałobne z Prochami zmarłego
odbędzie się w środę 15 marca 2000 r. o godz. 13.00
w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie na Żoliborzu
po którym Prochy zostaną odwiezione do Domu Pogrzebowego
i w późniejszym terminie złożone w Panteonie Żołnierzy Polski
Walczącej na cmentarzu Wojskowym w Warszawie**

**O czym zawiadamiają
Żona, córka z mężem, syn, wnuki**



Ireneusz Kazimierz Rybak
28 VIII 1909 - 3 III 2000